

# SZPARap, Cruella De Vil vs Maleficent

Maleficent Darling ,zaczniemy więc baśń  
Gdzie zniszczę twe ego  
I zatracisz ja  
Chcesz się ze mną mierzyć  
Wejdz do gniazda żmij  
Ja ubrana w skórę węża  
Ja The Panther de Vil  
Będiesz rzucać klątwy  
Bronić się jak tygryś  
A ja to największa klątwa  
Jaką miała czarownica  
Dałaś się urobić facetowi – trudny temat  
I straciłaś przy tym głowę  
No i trochę upierzenia, ej

Wolisz grać ofiarę  
W sumie lepiej idzie ci,  
być po stronie dobra  
Dawno już wypadłaś z gry  
Zbijasz pionki z księżniczkami  
Bo dzielicie się fanami  
Od bywania z bezmózgami,  
wole przebywanie z psami

Cruella de Vil  
Cruella de Vil  
Zaraz cię nauczy  
Co znaczy być złym  
Ja wyznaczam trendy  
Mam już nawet nowy trind  
Gwiazdą najnowszej kolekcji  
Skóra z Maleficent

Życie to nie bajka  
Pogódź się z tym  
Znowu przegrałaś,  
i nie masz nic  
To moje zasady, to mój film  
Nie ma tu dla ciebie miejsca  
Odejdź i zabierz ten wstyd

Zaraz poczujesz mój gniew  
Przerobię cię na karmę  
Będiesz jak zbity pies  
Więc szanse masz marne  
Mówią na mnie Czarownica,  
przecież nie bez powodu  
Dzisiaj wyczaruję ci ,  
życie niczym z horroru

Klątwa singielki rzucona na wieki  
Łudzić się przestań że znajdziesz księcia  
Nie ma już ratunku , nie oczekuj pocałunku  
Nie wybudzi cię ze snu, żaden król  
Stara panna bez ambicji  
Głupsza niż dalmatyńczyki  
Skamlaj , wyj o przebaczenie  
Nie zostało ci nic więcej

Jak mogę brać cię na poważnie  
Skoro przegrałaś walkę ,  
nawet ze szczeniakiem  
Najsłabsza spośród złych  
Sztuczne futra , słaby styl

Wiedz że dla ciebie nie ma,  
szczęśliwego zakończenia

Życie to nie bajka  
Pogódź się z tym  
Znowu przegrałaś,  
i nie masz nic  
To moje zasady, to mój film  
Nie ma tu dla ciebie miejsca  
Odejdź i zabierz ten wstyd

Wchodzisz jak do siebie , bez zaproszenia  
"Dziś zesłała z drzewa" nabiera znaczenia  
Chociaż już za późno na wychowywanie  
To mogę nauczyć cię dobrych manier  
Po pierwsze dama musi być rozsądna  
Nie zaczynać walki ,by zaraz się poddać  
Po drugie mówić tylko prawdę,  
czyli że wygrałam w nierównej walce

Cóż za niezręczna chwila,  
jeszcze nie wiesz na co się porywasz  
Lepiej ze mną nie pogrywaj  
Zniszczę cię , zmiażdżę cię , moment , chwila ,ej

Po trzecie tobie już nic nie pomoże  
Żyjesz w swoim świecie, wystawiam diagnozę  
Po czwarte to chyba będzie proste,  
trzeba kuć żelazo póki gorące  
Po piąte dobra , głupia zabawa  
I tak każdy wie że żadna z ciebie dama  
Koniec walki pora zdjąć futro  
Wracaj do wachty nim będzie za późno

Na koniec twojej bajki wyszło jak zawsze  
Cruella de Vil , zapomniana zostanie  
Nawet nie licz na drugą szansę  
Bo jesteś skazana na wieczną porażkę